

8.01.16 postanowienie o sprostowaniu

15.02.16 M. B.

Sygn. akt I C 334/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Lebowa

Protokolant protokolant sądowy Paulina Radomska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 grudnia 2015 roku w L.

sprawy z powództwa H. G. i J. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia kwot po 150000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2013 roku do dnia zapłaty oraz z tytułu odszkodowania kwot po 50000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2013 roku do dnia zapłaty

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz H. G. tytułem zadośćuczynienia kwotę 750000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo H. G. w pozostałej części;

III. oddala powództwo J. G. w całości;

IV. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz H. G. kwotę 633 zł (sześćset trzydzieści trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nie obciąża J. G. kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego;

VI. nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Lublinie) kwotę 3081,95 zł (trzy tysiące osiemdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) złotych tytułem należnych kosztów sądowych;

VII. w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 334/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 kwietnia 2014 roku (data stempla pocztowego – k. 142) H. G. i J. G. reprezentowani przez pełnomocnika domagali się zasądzenia od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwot po 50 0000 zł na podstawie art. 446 § 3 k.c. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwot po 150 000 zł na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na skutek śmierci syna D. G. - z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2013 roku do dnia zapłaty. Powodowie nadto domagali się zasądzenia od

pozwanego na rzecz każdego z nich kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano iż w dniu 12 sierpnia 2000 roku doszło do wypadku drogowego w którym uczestniczył syn powodów D. G.. Na skutek odniesionych w nim obrażeń zmarł w dniu 16 sierpnia 2000 roku, zaś sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 26 lutego 2001 roku w sprawie sygn. akt II K 678/00. Wskazano, że zmarły, który w dacie zdarzenia miał 12 lat i w żaden sposób nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, ani do zwiększenia rozmiarów szkody, a pojazd sprawcy wypadku posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupione u pozwanego. W dalszej części wywiedziono, iż tragiczna śmierć jednego z pięciorga dzieci powodów wywołała w życiu całej rodziny ogromny wstrząs. D. G. od dzieciństwa pomagał bowiem rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i wypełnianiu obowiązków z tym związanych. Był zawsze chętny do pracy i uczynny, interesował się pracami na polu i planował, że w przyszłości zostanie rolnikiem. Powodowie wierzyli, iż przejmie całe gospodarstwo oraz zaopiekuje się nimi w podeszłym wieku. Uzasadniając zgłoszone roszczenie o odszkodowanie powodowie wskazywali na fakt, że gdyby nie tragiczny w swoich skutkach wypadek mogliby liczyć na pomoc syna jeszcze przez wiele lat. Uzasadniając zgłoszone żądanie zadośćuczynienia podali, iż byli bardzo emocjonalnie związani ze swoim dzieckiem, wspólnie z nim spędzali dużo czasu, aktywnie jako rodzice uczestniczyli w procesie wychowawczym swojego syna. Jego nagła śmierć wywołała u nich głębokie i dotkliwe przeżycia, które mimo upływu lat nadal są dla nich źródłem cierpień i nie pozwalają pogodzić z doznaną stratą. Wskazano dodatkowo, iż H. G. po śmierci syna cierpiała na stany depresyjno – lękowe i zaburzenia snu, a J. G. odczuwał głębokie osamotnienie oraz ból.

W dalszej części wywiedziono, że w dniu 10 września 2013 roku pełnomocnik powodów wezwał pozwanego do zapłaty kwot odszkodowania oraz zadośćuczynienia tożsamo określonych w pozwie ale pozwany w decyzji z dnia 31 października 2013 roku odmówił ich wypłaty. Żądanie odsetek zostało zatem ustalone od dnia 1 listopada 2013 roku czyli od dnia następnego po wydaniu decyzji odmownej w zakresie wypłaty zgłoszonych roszczeń (pozew z uzasadnieniem k. 2-16).

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 września 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wnosił o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana podnosiła, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, iż sytuacja materialna powodów po śmierci dwunastoletniego syna uległa znacznemu pogorszeniu. Zakwestionowała ponadto roszczenie o zadośćuczynienie zgłoszone w pozwie jako bezzasadne wskazując, iż w obowiązującym w dacie wypadku stanie prawnym odszkodowanie z powodu czynu niedozwolonego przysługiwało wyłącznie poszkodowanemu jako osobie przeciwko której ten czyn był skierowany, a zatem nie przysługiwało innym osobom w tym bliskim poszkodowanemu. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował również wysokość żądanego zadośćuczynienia podnosząc zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w wysokości 20% i argumentując, że świadomość poszkodowanego jako dwunastoletniego dziecka wychowanego na wsi była znacznie większa niż u jego rówieśników wychowanych w mieście. Tym samym poczucie zagrożenia spowodowanego obiektywnie nieprawidłowym zachowaniem również powinno być u poszkodowanego większe, co uzasadnia przyjęcie przyczynienia się zmarłego do powstania szkody w ustalonym stopniu. Ostatecznie strona pozwana zakwestionowała również datę od której powodowie domagali się naliczania odsetek ustawowych podnosząc, iż powinny być liczone od daty wyrokowania (odpowiedź na pozew k. 159-163).

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowisko w sprawie powodowie popierali powództwo, pozwany powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie (protokół skrócony k. 289-290, protokół rozprawy k. 205-208v, 324-325).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. G. ur. (...) był trzecim z pięciorga dzieci H. G. i synem powoda J. G.. Mieszkał wraz z rodzicami i rodzeństwem w miejscowości W.. Uczył się chętnie, zdobywał dobre wyniki w nauce, nie sprawiał problemów wychowawczych,

nie wagarował, otrzymał promocję do następnej klasy, lubił spędzać czas wolny pomagając rodzicom w pracach gospodarskich. Interesował się rolnictwem oraz maszynami rolniczymi, lubił zwierzęta. Planował, że w przyszłości zostanie rolnikiem.

W dniu 12 sierpnia 2000 roku D. G. pomagał dziadkom zwozić słomę razem ze swoim bratem A. B. nigdy bowiem nie odmawiał pomocy przy pracach polowych. W dacie zdarzenia F. B., dziadek poszkodowanego, kierując bez wymaganych uprawnień ciągnikiem rolniczym wraz z doczepionym rozrzutnikiem obornika i wozem konnym, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierowane przez niego pojazdy były nieoświetlone, a ciągnik niesprawny technicznie. Jadący w tym samym kierunku samochód osobowy kierowany przez J. T. najechał na tył nieoświetlonego wozu w następstwie czego jadący na nim nieletni D. G. doznał obrażeń ciała, które spowodowały jego zgon w dniu 16 sierpnia 2000 roku, zaś A. B. obrażeń ciała powodujących chorobę realnie zagrażającą życiu.

F. B. wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 26 lutego 2001 roku w sprawie sygn. akt II K 678/00 został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby (wyrok w sprawie II K 678/00 k. 39-40, odpis skróconego aktu zgonu k. 38).

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

Po śmierci syna H. G. nie mogła sobie znaleźć miejsca, nie potrafiła zapanować nad swoim cierpieniem, często płakała, systematycznie odwiedzała cmentarz, zaczęła cierpieć na zaburzenia snu. Chcąc zapomnieć o przykrych przeżyciach podejmowała kolejne prace dorywcze, uciekając w ciężki wysiłek fizyczny. Obwiniała się za to, że nie potrafiła zmarłemu synowi zapewnić dobrego dzieciństwa. Na skutek wypadku i śmierci D. G. powódka doznała urazu psychicznego, który wraz z połączeniu z innymi czynnikami takimi jak wieloletnie życie warunkach alkoholowej przemocy domowej nie leczone specjalistycznie oraz objawy klimakteryjne spowodowały umiarkowanie ciężkie skutki w postaci zaburzeń lękowo – depresyjnych mieszanych. Doznane zaburzenia posiadały różny obraz kliniczny obejmując zaburzenia nastroju, emocji, pamięci, trudności z zasypianiem, drażliwość, omdlenia, zaburzenia pamięci oraz dolegliwości bólowe różnych narządów. Obecnie u powódki istnieją względne wskazania dla podjęcia wsparcia psychologicznego w związku ze współzależnieniem. H. G. nadal odczuwa stratę dziecka, którego odchowianie kosztowało ją wiele wysiłku, tęskni za zmarłym synem, oglądając jego zdjęcia wzrusza się i wraca wspomnieniami do czasów jego wczesnego dzieciństwa. Rodzina nie prowadzi już gospodarstwa rolnego w takim zakresie jak wcześniej. Po podziale gospodarstwa posiada obecnie 3,5 ha pola, które w czasie osadzenia J. G. w zakładach karnych uprawiał syn P. lub osoby wynajęte przez powódkę. H. G. z powodu zachowania męża na jakiś czas odeszła od niego, ale powróciła ze względu na dzieci. Aby utrzymać rodzinę od kilku lat okresowo wyjeżdża za granicę, gdzie podejmuje prace sezonowe przy zbiorach owoców. Korzysta również z pomocy finansowej dzieci pracujących za granicą oraz matki.

Powód J. G. po zdarzeniu z 12 sierpnia 2000 roku na skutek którego zmarł jego syn D. G. nadal nadużywał alkoholu. Po śmierci syna pił coraz więcej, a będąc wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, które wielokrotnie kończyły się interwencją Policji. Na wniosek powódki H. G. dwukrotnie został objęty sądowym nakazem podjęcia terapii odwykowej. Nigdy nie był leczony z uzależnienia od alkoholu z własnej woli. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 29 maja 2006 roku w sprawie sygn. akt V K 235/06/R został uznany za winnego tego, że w okresie od 1986 roku do dnia 25 grudnia 2005 roku w W. woj. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną H. G. oraz dziećmi: A. G., K. G., P. G. i A. B. w ten sposób, że wyzywał ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, wyganiał ich z domu i groził im pozbawieniem życia oraz naruszał ich nietykalność cielesną, w tym bił rękami, czym wyczerpał dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu została skazany na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 4 lat próby, a następnie postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2009 roku zarządzone jej wykonanie. Był również czterokrotnie karany za czyn z art. 178 a § 2 k.k. i z tego powodu skazany na karę łączną 23 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył. Z uwagi na uzależnienie alkoholowe J. G.

dopuszczał się kradzieży, aby zdobyć środki na alkohol, nie interesował się rodziną, ani dziećmi. Powód znecał się również nad zmarłym synem. Będąc pod wpływem alkoholu ubliżał mu i używał wobec niego słów wulgarnych, co najmniej dwukrotnie D. G. był pobity przez ojca.

Po śmierci syna powód doznał urazu psychicznego. Aktualnie u J. G. rozpoznano zespół objawów składających się na polietiologiczne zaburzenia adaptacyjne nie psychotyczne mieszane lękowo – depresyjne o nasileniu umiarkowanym. Poza śmiercią syna na aktualny stan kliniczny powoda składa się również: wieloletnie życie w warunkach stosowania alkoholowej przemocy domowej nieskutecznie leczone specjalistycznie, pobyty w zakładach karnych, opuszczenie zakładu karnego i brak wizji finansowania przyszłego życia, agrawacja objawów w celu osiągnięcia korzyści majątkowej związanej z niniejszym procesem oraz kontakt terapeutyczny (zeznania powódki H. G. k. 205v-207, protokół skrócony k. 289-290 wraz z transkrypcją k. 309-310, 324v, zeznania powoda J. G. protokół skrócony k. 289-290 wraz z transkrypcją k. 305-308, 311, zeznania A. G. k. 207-207v, J. B. k. 207v, A. B. k. 207v-208, dowody z akt sprawy V K 235/06/R: protokół zawiadomienia o przestępstwie k. 1-2v, protokół przesłuchania świadka k. 16–16v, 18-19, 20-21, 22-23, 24-25, (...), 30-31, 32-32v, 35-36, 45-45v, akt oskarżenia k. 61-62, opinia z zakresu psychiatrii i psychologii k. 237-241, 258-263).

Powodowie w piśmie z dnia 10 września 2013 roku, doręczonym w dniu 23 września 2013 roku domagali się od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zapłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej na skutek śmierci syna w kwotach po 50 000 złotych oraz zadośćuczynienia w kwotach po 150 000 złotych (przesądowe wezwanie do zapłaty k. 130-139, potwierdzenie odbioru k. 129-129v).

Decyzją z dnia 31 października 2013 roku pozwany odmówił wypłaty jakichkolwiek świadczeń z uwagi na brak podstaw prawnych (decyzja k. 140-141).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody. Należy wskazać, że dowody w postaci dokumentów nie budzą w ocenie Sądu żadnych wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony. Nadto z treścią tych dowodów korespondują zeznania powódki H. G., które są spójne i logiczne, przez co zasługują na obdarzenie ich wiarą. Sąd podzielił również zeznania powoda J. G. o tyle, o ile znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym oraz przesłuchanych w sprawie świadków złożone głównie na okoliczności zmian, jakie zaszły w życiu i funkcjonowaniu rodziny powodów po śmierci D. G..

Sąd podzielił również ustalenia zawarte w opiniach biegłego psychologa klinicznego G. S. i psychiatry P. K.. Opinie te sporządzone zostały w sposób rzetelny, precyzyjny, z uwzględnieniem wiedzy specjalnej posiadanej przez biegłych i w całości odpowiadają na postawione pytania. Co istotne – strony nie kwestionowały zawartych w nich ustaleń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (vide art. 822 § 4 k.c.).

W świetle natomiast art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zmianami) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach

odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu strony pozwanej podniesionego z ostrożności procesowej, za nieudowodnioną Sąd uznał okoliczność przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody na poziomie 20 %. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym - pozostałe okoliczności będące podstawą faktyczną orzeczenia wydanego w postępowaniu karnym wymagają wykazania przez stronę postępowania cywilnego wywodzącą z nich skutki prawne. Niewątpliwie kwestia ustalenia istnienia adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem się osób bezpośrednio poszkodowanych, a wypadkiem drogowym w kontekście ewentualnego przyczynienia się, wymaga wiadomości specjalnych. W niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych nie został zgłoszony przez stronę pozwaną, która swoje twierdzenia w kwestii przyczynienia się opierała na wniosku na temat obiektywnie nieprawidłowego zachowania D. G., które w jej ocenie należało postrzegać przez pryzmat środowiska wiejskiego i większej świadomości 12 letniego dziecka na temat zagrożeń. Podkreślenia wymaga, że pełnomocnik powodów zanegował w całości stanowisko pozwanego co do przyczynienia się D. G. do powstania szkody podnosząc, iż z uwagi na swój wiek nie można mu było przypisać winy i to na kierowcy zespołu pojazdów, a jednocześnie sprawcy wypadku ciążył obowiązek wyposażenia ich w odpowiednie oświetlenie. Słusznie w ocenie Sądu strona powodowa nadto podnosiła, iż trudno oczekiwać, iż 12 - latek będzie znał stosowne rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów i zakresu ich niezbędnego wyposażenia. Z tych względów zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub rozmiarów szkody nie zasługuje na uwzględnienie.

Przechodząc do kolejnych rozważań należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (2000 rok) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyni to strona pozwana, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednie domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku i zasady tej nie wyłączała art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12 B. (...)/1, z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, sygn. I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powodowie w następstwie śmierci syna niewątpliwie doznali urazów psychicznych, co wynika ze sporządzonych w sprawie opinii biegłych. Roszczenia zgłoszone w pozwie podlegają zatem rozpoznaniu w świetle brzmienia art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodach. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powodów nie miało charakteru bezprawnego. O bezprawności decyduje wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z

szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W przedmiotowej sprawie oczywiste jest, że śmierć syna powodów D. G. była powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem F. B. (skazanego za ten czyn prawomocnym wyrokiem), za którego ponosi odpowiedzialność pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste, rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płęć człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając małżonkom m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (por. uzasadnienie Sądu Najwyższego w sprawie sygn. IV CSK 307/09). Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł D. G., było bezprawnym naruszeniem dobra osobistego M. G. w postaci prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Powódka z tego tytułu domagała się zapłaty kwoty 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2013 roku.

Zadośćuczynienie ma zrekompensować straty niemajątkowe, krzywdę, wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się więc z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Można przyznać zadośćuczynienie za ból, pewne utrudnienia życiowe, za konieczność zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, pogorszenie stanu zdrowia na skutek śmierci osoby bliskiej.

W ocenie Sądu żądanie powódki H. G. jest usprawiedliwione co do samej zasady, jednakże nie co do wysokości. D. G. był jednym z pięciorga dzieci powódki. Tak jak pozostałe rodzeństwo wspomagał swoich rodziców, których podstawowym źródłem utrzymania były w tym czasie dochody z prowadzonego gospodarstwa rolnego oraz podejmowane przez powodów prace dorywcze. Jego nagła i tragiczna śmierć spowodowała niewątpliwie destabilizację sytuacji całej rodziny. Powódka H. G. stanęła wówczas przed koniecznością radzenia sobie z traumatycznymi sytuacjami związanymi z utratą dziecka, nasileniem choroby alkoholowej męża, koniecznością zapewnienia środków rodzinie na utrzymanie i zapewnieniem opieki pozostałym dzieciom. Dodatkowo zmuszona była zmagać się z postępującą agresją J. G., jego problemami z prawem i pobytami w zakładach karnych. Krzywda powódki była znaczna.

Na cierpienia związane z utratą syna nałożyły się również kłopoty w domu oraz konieczność zapewnienia utrzymania pozostałym dzieciom. W tych okolicznościach odpowiednie zadośćuczynienie - zdaniem Sądu - wynosi 75.000 zł. Jak bowiem wykazało postępowanie dowodowe śmierć syna wywarła znaczne negatywne skutki na życie powódki, która pomimo upływu już dość znacznego upływu czasu nadal odczuwa jego stratę i nie pogodziła się z jego śmiercią. Żądanie w pozostałej części zostało oddalone, jako zawyżone. Powódka nadal ma czworo dzieci, które opiekują się nią, wykazują troskę o rodzinę. Może zatem liczyć na ich wsparcie zarówno obecnie jak i w przyszłości.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny, przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednakże nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. W orzecznictwie ugruntowało się stanowisko, zgodnie z którym „wartość odpowiednia”, to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygn. akt III KK 349/O7, LEX nr 39507, oraz z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 131/O3, OSNC 2005/2/40).

Żądanie zasądzenia ustawowych odsetek uzasadnia art. 481 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1); jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty pismem doręczonym w dniu 23 września 2013 roku. Zasadne jest zatem żądanie zasądzenia ustawowych odsetek od kwoty 75000 zł od dnia 1 listopada 2013 roku do dnia zapłaty.

Odnosząc się do roszczenia powoda J. G. o zadośćuczynienie Sąd uznał, iż jako niezasadne podlega oddaleniu w całości.

Należy podkreślić, że nie każda więź rodzinna jest dobrem osobistym, ale jedynie taka, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tymczasem powód istnienia takich więzi między własną osobą, a synem D. G. nie wykazał. Jak ustalono w toku niniejszego postępowania, co znajduje również potwierdzenie w dołączonej sprawie karnej V K 235/06/R J. G. od ponad 20 lat znęcał się nad rodziną – wszystkimi jej członkami w tym również nad zmarłym synem D.. Powyższe potwierdzają zeznania H. G.. Wprawdzie wyrok karny jakim powód został skazany za czyn z art. 207 § 1 k.k. nie obejmuje znęcania się nad osobą zmarłego, to w ocenie Sądu jest to zupełnie zrozumiałe wobec faktu, iż zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znęcania się na rodziną obejmującego okres od 1986 roku zostało złożone dopiero w dniu 28 grudnia 2005 roku, a zatem pięć lat od wypadku w następstwie którego syn powodów zmarł. Nie budzi wątpliwości Sądu również okoliczność, iż powód jest uzależniony od alkoholu i pod jego wpływem dopuszczał się aktów przemocy wobec wszystkich członków rodziny, co skutkowało przebywaniem w zakładzie karnym. Nie ma podstaw, aby kwestionować wskazywane przez powódkę i świadków okoliczności co do pogłębienia się uzależnienia alkoholu po śmierci D. G..

Przedmiotem ochrony prawnej, który daje podstawę do rozpoznania zasadności zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie są jednak więzi rodzinne uznawane za fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. (uchwała z 22 października 2010 roku III CZP 76/10) . Rodzina stanowi bowiem fundament społeczeństwa i podlega ochronie. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Sąd Najwyższy akcentował objęcie ochroną prawną jako dobra osobistego szczególnych więzi łączących członków prawidłowo funkcjonującej rodziny, jak również to, że tylko rzeczywiście występujące więzi pozwalają na uznanie

prawa do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi za dobro osobiste członków rodziny podlegające ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Strona pozwana nie tylko skutecznie zakwestionowała prawidłowe funkcjonowanie rodziny powoda wskazując, iż z uwagi na znęcanie się nad jej członkami, w tym nad zmarłym, powództwo J. G. powinno podlegać oddaleniu. Fakt rozkładu relacji małżeńskich potwierdziła również powódka podnosząc podczas sporządzania opinii psychologiczno – psychiatrycznej, że zachowanie męża stało się powodem jej odejścia, a w zeznaniach wskazywała na negatywny stosunek ojca do dzieci, które były przez niego wulgarnie nazywane i bite. Nie ma w ocenie Sądu podstaw aby wnioskować, że od 1986 roku do 12 sierpnia 2000 roku sytuacje takie nie były również udziałem D. G.. To powoda natomiast obciążał ciężar dowodu w przedmiocie wykazania istnienia więzi rodzinnej podlegającej ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., jak również jej zakresu. To co się udało ustalić na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego to fakt, iż chwile które J. G. spędzał ze swoimi dziećmi ograniczały się tylko do czasu, kiedy był trzeźwy. Jak wynika natomiast z akt postępowania karnego powód systematycznie nadużywał alkoholu i wszczywał awantury. Nie można również uznać za prawidłową więź kochającego ojca z synem, który nie zna daty urodzenia swojego dziecka, ani dokładnej daty jego śmierci. W ocenie Sądu nie da się zatem ustalić więzi między powodem, a zmarłym tragicznie synem, która podlegałaby ochronie i uzasadniałaby przyznanie zadośćuczynienia. Przesłuchane dzieci powodów zeznają jedynie o krzywdzie matki, o jej rozpacz po stracie syna, trosce jaką wykazywała o ich utrzymanie i dalszy byt rodziny i jej przeżywaniu żałoby. W odniesieniu do ojca zgodnie natomiast zaznaczają, iż „zmienił się” lub, że „zaczął jeszcze więcej pić”. Biegli w sporządzonej opinii wskazali, że powód niewątpliwie przeżywał normalne emocje towarzyszące śmierci osoby najbliższej. W ocenie Sądu doznana przez powoda trauma skutkowałą jedynie progresją choroby alkoholowej. Zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, w jaki sposób powód przechodził okres żałoby. W sprawie należy także poczynić uwagę natury ogólnej. Nie udowodniono, aby powód nawiązał z synem więź emocjonalną, która miałaby zostać zerwana z chwilą jego śmierci. Nie udowodniono również, aby wspierał syna materialnie lub psychicznie, dbał o niego, o jego rozwój. W toku postępowania J. G. również niewiele potrafił powiedzieć o zmarłym poza ogólnymi wypowiedziami, stanowiącymi dokładne odzwierciedlenie sformułowań używanych przez powódkę typu „dobre dziecko”, „dziecko szczególne”, które w odczuciu Sądu sprawiają wrażenie wyuczonych. Dodatkowo należy wskazać na jeden z aspektów przeprowadzonej w toku postępowania opinii sądowo – psychiatrycznej, z którego wynika, że wyniki przeprowadzonych testów wskazują na agrawację objawów ze strony powoda w celu osiągnięcia korzyści majątkowej związanej z niniejszym procesem. Z tych względów powództwo J. G. w zakresie zadośćuczynienia Sąd oddalił w całości.

Za bezzasadne Sąd uznał również roszczenia powodów z odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej znajdujące podstawę prawną w dyspozycji art. 446 § 3 k.c. Zdaniem Sądu strona powodowa nie wykazała w sposób wystarczający przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z tego tytułu w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Roszczenie w tym zakresie ma charakter ściśle majątkowy, nie jest związane z kwestią kompensaty krzywdy, a z kompensatą realnej, ekonomicznej straty powiązanej ze śmiercią osoby najbliższej - oznacza to, iż strona formułująca roszczenie zobowiązana jest na ogólnych zasadach do wykazania zakresu uszczerbku majątkowego doznanego wskutek śmierci osoby najbliższej. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, iż śmierć syna istotnie spowodowała znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów. Uszczerbek związany z tym zdarzeniem de facto miał wyłącznie charakter niemajątkowy i podlegał kompensacie w ramach zadośćuczynienia. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 2008 r. (II CSK 459/07, LEX 950430) znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną; sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby najbliższej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania - jeśli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego, to bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa można na zasadzie domniemania faktycznego przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego.

W ocenie Sądu śmierć syna nie wpłynęła znacząco na pogorszenie sytuacji majątkowej H. G., ani na osłabienie jej aktywności życiowej, a wręcz przeciwnie powódka zeznała, iż aby zapomnieć o traumatycznych przeżyciach, rzuciła się w wir ciężkiej pracy fizycznej, podejmując prace dorywcze u ludzi. Nie sposób również uznać, iż doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów w sytuacji, kiedy po śmierci syna w domu zostało zainstalowane w domu centralne ogrzewanie, które w każdym przypadku wiąże się z dużym wydatkiem. Ponadto jak ustalono, powód J. G. w dacie śmierci dziecka był już osobą uzależnioną od alkoholu, od wielu lat go nadużywającą, utrzymującą się z prac dorywczych i dochodów z rolnictwa. W pracach na gospodarstwie uczestniczyły również wszystkie dzieci powodów, a nie tylko zmarły D., który również nie był najstarszy z rodzeństwa czy najsilniejszy, aby móc uznać, iż jego pomoc miała szczególne znaczenie. W materiale dowodowym zaoferowanym przez strony nie znajdują się żadne nawet hipotetyczne wyliczenia pozwalające na ustalenie wysokości poniesionej przez powodów szkody majątkowej. W świetle powyższego nie sposób ustalić, w jakim stopniu śmierć D. G. wpłynęła na aktualną aktywność i wysokość osiąganych dochodów, czy też na utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Fakt nadużywania alkoholu i pogłębienie istniejącej choroby alkoholowej u powoda nie może stanowić okoliczności wpływającej na ocenę zasadności i zakresu roszczeń z tytułu odszkodowania czy zadośćuczynienia. Nie sposób przyjąć, że w dacie wypadku powodowie patrząc w przyszłość mogli oczekiwać wsparcia materialnego ze strony swojego dziecka. Dodatkowo styl życia powodów nie uległ zmianie, nadal nie posiadają stałego źródła dochodu. Zmianą niezależną od wypadku i tragicznej śmierci poszkodowanego, a wpływającą na dochody rodziny był fakt utraty części gospodarstwa na rzecz siostry powoda J. G., która powstała na skutek przeprowadzonego podziału. Była to jednak okoliczność od powodów niezależna.

Orzekając o kosztach sądowych Sąd miał na względzie, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony - koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zmianami) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (ust. 1), koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (ust. 2 pkt 1). W niniejszej sprawie powódka H. G. jest stroną wygrywającą proces w 37,5%. Nieuiszczone koszty sądowe obejmowały opłatę od pozwu, od której ponoszenia powódka była tymczasowo zwolniona w części w wysokości 75000 zł x 5% = 3750 zł – 1000 zł (uiszczona część opłaty) = 2750 zł oraz wynagrodzenie biegłych w wysokości 885,20 zł. Przy zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu należało zatem nakazać ściągnięcie od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 885,20 zł x 37,5% = 331,95 zł + 2750 zł = 3 081,95 zł (punkt VI wyroku). Na podstawie art. 113 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nieuiszczone koszty sądowe, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić, Sąd przejął w całości na rachunek Skarbu Państwa (pkt VII wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie IV wyroku uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. Jak wyżej wskazano, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa strony. Stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata (art. 99 k.p.c.). Zasada odpowiedzialności za wynik procesu ulega modyfikacji w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, wówczas koszty zostają wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu (art. 100 k.p.c.). Powyższy przepis wyraża zasadę kompensaty kosztów procesu, która umożliwia sprawiedliwe ich rozdzielenie między stronami, w wypadku częściowego uwzględnienia roszczenia lub obrony.

Powódka H. G. poniosła koszty procesu w kwocie 4 717 zł, na które składa się: wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. Nr z 2013 roku, poz. 461) – 3600 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł, uiszczona opłata od pozwu – 1000 zł i zaliczka na poczet wynagrodzenia dla biegłych – 100 zł (200 zł : 2, k. 214). Koszty procesu poniosła również strona pozwana w wysokości 3617 zł w tym wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radców prawnych z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) i opłata skarbową od pełnomocnictwa. Udział powódki w sumie kosztów wynosi $6543 \text{ zł} \times 62,5\% = 4083 \text{ zł}$. Należało zatem zasądzić od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz H. G. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę $4717 \text{ zł} - 4083 \text{ zł} = 633$ (punkt III wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie V wyroku uzasadnia art. 102 k.p.c. Jak wyżej wskazano, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie jednak z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W sprawie przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. J. G. jest stroną przegrywającą proces. Powód składając niniejszy pozew działała jednak w poczuciu krzywdy i mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swoich roszczeń. Pomimo, iż powództwo w całości zostało oddalone, Sąd uznał, iż byłoby niesprawiedliwe obarczanie powoda kosztami strony pozwanej, szczególnie mając na względzie fakt, że w trakcie procesu powód opuścił zakład karny, nie posiada stałego źródła dochodu i utrzymuje się jedynie z prac dorywczych.

Z tych przyczyn i na podstawie powołanych przepisów oraz art. 316 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.